

Laudacja z okazji 50-lecia pracy naukowej Pana Profesora Stanisława Grabiasa

PROFESOR STANISŁAW GRABIAS
– CZŁOWIEK, WIZJONER, MISTRZ...

Profesor Stanisław Grabias w polskiej logopedii zajmuje szczególne miejsce. Jego teoria zaburzeń mowy na nowo określiła paradygmat badań logopedycznych, Jego zdolność do organizowania środowiska naukowego zaowocowała współpracą badaczy zaburzeń mowy z różnych ośrodków uniwersyteckich i poszukiwaniem nowych metodologii badawczych, Jego determinacja w staraniach o usamodzielnienie się logopedii jako odrębnej dyscypliny pozwoliła określić naukową tożsamość polskich logopedów.

W zapoczątkowanej przez Leona Kaczmarka 60-letniej już historii logopedii w Polsce za sprawą teorii Stanisława Grabiasa nastąpiła zmiana sposobu myślenia na miarę przewrotu kopernikańskiego. W filozofii mianem kopernikańskiego przewrotu określa się to, czego dokonał Immanuel Kant. Przed Kantem sądzono, że doświadczenie stanowi podstawę do tworzenia pojęć. Genialny filozof odwrócił ten układ i stwierdził, że to pojęcia umożliwiają doświadczenie. Podobny zwrot nastąpił w logopedii, tu też czynnikiem otwierającym drogi nowemu poznaniu naukowemu okazała się myśl. Logopedia jako „nauka o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych”¹, jak ją Grabias zdefiniował, przestała opierać się wyłącznie na obserwacji, dziś odwołuje się do aparatury pojęciowej, która pozwala opisywać i hierarchizować zjawiska związane z ludzką mową, korzysta przy tym też z eksperymentu, który chroni ją przed błędem i skłania do poszukania właściwych metod badawczych.

Nową i wielce obiecującą perspektywą w badaniu zaburzeń mowy okazała się teoria interakcji. Interakcję Stanisław Grabias zdefiniował jako „układ dwu przylegających do siebie procesów: procesu nadawania znaczeń zachowa-

¹ Zob. S. Grabias, *Logopedia – nauka o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych*, „Logopedia”, t. 39/40, 2010/2011, s. 9–34.

niom ludzkim oraz procesu dostosowywania własnych zachowań do zachowań członków danej grupy społecznej”.² Z przyjętych przez Profesora założeń wynika, że interakcja musi uwzględniać rolę języka w organizowaniu sensów (poznaniu rzeczywistości), w organizowaniu przekazu i wreszcie w przekazywaniu wiedzy o rzeczywistości innym osobom (komunikacji językowej). Te dwie funkcje języka – poznawcza i komunikacyjna – wzajemnie się dopełniają, umożliwiając skuteczną interakcję. W myśl Grabiasowej koncepcji mowa to zachowanie językowe, które może ujawniać się zarówno w sferze zjawisk werbalnych, jak i niewerbalnych.

Wyrastająca z dorobku socjolingwistyki koncepcja opisu mowy w normie i zaburzeniach, w której centralne miejsce zajmują kompetencje i sprawności językowe oraz oparta na nich logopedyczna klasyfikacja zaburzeń mowy, wyposażyła aparat pojęciowy logopedów w nowe kategorie opisu. Te kategorie umożliwiły precyzyjne badanie rozwoju i zaburzeń mowy, określiły cele terapii logopedycznej, również w przypadku tych zaburzeń, które nie znalazły miejsca w powstałych wcześniej typologiach przyczynowych i objawowych. Zwrot w metodologii badań logopedycznych odmienił też praktykę postępowania logopedycznego. Sformułowana przez Profesora Grabiasa nowa definicja mowy, w której językowi przynależna jest nie tylko komunikacyjna, a również i przede wszystkim funkcja poznawcza, wyznaczyła praktykującym logopedom nową i zobowiązującą rolę – badacza i architekta umysłu, specjalisty, który czasem usprawnia mówienie i rozumienie, ale często też programuje język w umyśle człowieka, a tym samym konstruuje jego system pojęciowy i wprowadza językowe kategorie rozumienia świata. Paradygmat problemów, które logopeda powinien podjąć w opisie zaburzeń mowy, obejmuje więc wszelkie umiejętności, które dokonują się przy udziale języka, w tym sposób poznawczej interpretacji świata i emocjonalnej oceny zjawisk rzeczywistości, kształtowanie systemu deklarowanych wartości, odnośnienie się do społecznych i sytuacyjnych uwarunkowań zachowań językowych, czy też sposoby realizacji komunikacyjnych intencji.

Subtelna teoria socjolingwistyczna rozświetlona iskrą wizjonerstwa, rzetelny warsztat naukowy przeniknięty ideą humanizmu – to filary nowej logopedii tworzonej przez Profesora Grabiasa – człowieka, uczonego i nauczyciela wielkiego formatu.

² Grabias S., 2007, *Język, poznanie, interakcja*, [w:] *Mowa. Teoria – praktyka*, t. 2, *Język, interakcja, zaburzenia mowy. Metodologia badań*, red. T. Woźniak, A. Domagała, Lublin, s. 358.

CZŁOWIEK

„Trzeba wierzyć w człowieka” – mawia Profesor Grabias. Ta dewiza życiowa stała się kluczowa, kiedy przyszło Mu skupić wokół logopedii, rozwijającej się dotąd w przestrzeni różnych obszarów wiedzy, różnych ludzi – przedstawicieli nauk medycznych, społecznych i humanistycznych, badaczy, których ukształtowały odmienne ścieżki edukacyjne i indywidualne doświadczenia badawcze. Poprzez liczne dyskusje, które Profesor Grabias inicjował, kierując przez wiele lat pracami Komisji Rozwoju i Zaburzeń Mowy przy Komitecie Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, uczestnicząc w działaniach Kolegium Logopedycznego, pełniąc przez kilka kadencji funkcję Przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Logopedycznego, a także uczestnicząc w konferencjach naukowych i seminariach doktoranckich, zintegrował środowisko naukowe i stworzył zespoły badawcze. Naukowym efektem tej działalności jest m.in. 29 monograficznych tomów redagowanej przez Niego serii „Komunikacja Językowa i Jej Zaburzenia”, kilka tomów metodologicznej serii „Mowa. Teoria – Praktyka”, wiele tomów czasopisma „Logopedia”, którego przez wiele lat był Redaktorem Naczelnym, a także dwa podręczniki, których powstanie zainicjował i które współredagował: *Logopedia. Teoria zaburzeń mowy* oraz *Logopedia. Standardy postępowania*.

Ten okazały dorobek naukowy to nie tylko owoc integracji badaczy zaburzeń mowy z różnych środowisk naukowych, ale też efekt kształtowania warsztatu naukowego wielu młodych naukowców, często doktorantów Pana Profesora, dla których problematyka zaburzeń mowy stała się przestrzenią osobistego rozwoju i drogą życia zawodowego. Zdolność Profesora Grabiasa do organizowania środowiska naukowego jest pochodną szczególnych Jego przymiotów. Jest przede wszystkim człowiekiem wolnym w myśleniu i w myśleniu zdyscyplinowanym. Jako intelektualista opiera swoje teorie na mocnych, filozoficznych podstawach, jest otwarty na nowe idee, ale krytycznie podchodzi do fałszywych tez i chwilowych trendów w nauce. W długiej perspektywie rozwoju naukowego oznacza to, że Jego koncepcje dojrzewają, ale nigdy się nie dezaktualizują, inni autorzy wielokrotnie poddawali je zresztą ostrej weryfikacji we własnych badaniach empirycznych, potwierdzając ich moc. Dziś trudno by było komukolwiek uprawiać logopedię bez odwołania się do podstawowych i uniwersalnych tez głoszonych przez Stanisława Grabiasa.

Profesor Grabias to człowiek, który lubi otaczać się ludźmi. Dla osób, które miały okazję osobiście poznać Profesora Grabiasa jawi się On jako fascynujący erudyta, który płaszczyzny kontaktów z człowiekiem nie ogranicza do sfery intelektualnej, ale zaprasza często do swojego prywatnego świata. Wielu miało okazję gościć u Pana Profesora w jego rodzinnej Soli i próbować Grabiasowej żurawinówki, która w środowisku przyjaciół stała się firmowym znakiem Profesora.

Profesor, jak mało kto, rozpoznaje i rozumie drugiego człowieka – jest przecież specjalistą od emocji w zachowaniach językowych. Z takiego zrozumienia wynika zapewne akceptacja ludzkich odmienności, a także wyrozumiałość dla ludzkich słabości. Sam często mawia: „cóż to szkodzi być życzliwym?”. W dobie komercjalizacji życia, również akademickiego, życzliwość stała się deficytowa, a przecież nie przestała być podstawą kontaktów międzyludzkich i warunkiem naukowego rozwoju.

WIZJONER

Pole badawcze logopedii, ujmowane wcześniej z różnych perspektyw teoretycznych, przez lata było nieokreślone, a metodologię badań logopedycznych wypełniały metodologie różnych, często odległych od siebie dyscyplin naukowych. Wiedza o zaburzeniach mowy przez długie lata miała charakter niesystematyzowany, a w związku z niedoborem badań empirycznych i brakiem zobiektywizowanej wiedzy wiele problemów logopedycznych wyjaśniano, używając twierdzeń dalekich od prawdy. W przypadku rozmaitych zaburzeń mowy terapia logopedyczna opierała się na technikach intuicyjnych, bez odwołania się do jakichkolwiek naukowych podstaw, a często pozbawiona była oparcia przynajmniej na racjonalnych przesłankach.

Interdyscyplinarność przedmiotu badań logopedycznych nakazywała zbudować nową metodologię, która mogłaby jasno określić obszar badawczy logopedii, ukazać właściwe dla niej problemy badawcze i ustalić ich hierarchię. Dla Profesora Grabiasa doświadczenie poprzednich pokoleń ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości logopedii, skrupulatnie dokumentuje wkład każdego w rozwój teorii zaburzeń mowy, nie jest jednak skłonny do powielania obowiązujących stwierdzeń, utrwalania quasi-naukowych stereotypów czy propagowania nawet najszlachetniejszych mitów. Nie należy do tych intelektualistów, którzy wyznają zasadę swego szczęśliwie zapomnianego protoplasty, nie przyjmuje też twierdzenia, że pewne rzeczy zostały raz na zawsze ustalone. Wprost przeciwnie, ma poczucie tradycji i ma ambitną wizję przyszłości logopedii, którą konsekwentnie wciela w życie. Profesor Grabias jako wizjoner działa w dwóch trybach – krótkookresowym, skupiając się na codziennych problemach i skutecznym ich rozwiązywaniu, oraz długookresowym, określając cel i sposób osiągnięcia przełomu w nauce, którą pokochał – w logopedii.

Jednym z takich przełomów było utworzenie unikatowego kierunku studiów stacjonarnych – logopedia z audiologią. Na mocy porozumienia pomiędzy kierowanym przez Profesora Zakładem Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Instytutem Fizjologii i Patologii Słuchu w Warszawie, kierowanym przez prof. dra hab. Henryka Skar-

żyńskiego w 2006 r. utworzono interdyscyplinarny kierunek kształcenia logopedów, który połączył w jedną całość wiedzę lingwistyczną, medyczną i psychologiczną według najnowszych standardów metodologicznych. Znaczącym krokiem w budowaniu odrębności i samoświadomości środowiska zawodowego było też utworzenie z inicjatywy Profesora Polskiego Związku Logopedów.

Profesor Stanisław Grabias ma głęboką świadomość tego, że przyszłość logopedii i jej pozycja w świecie nauki zależą nie tylko od naukowego dorobku kolejnych pokoleń badaczy, sprawności instytucji kształcących przyszłych logopedów czy też zewnętrznej koniunktury, lecz również – i to w stopniu najwyższym – od samowiedzy każdego logopedy, od jego wiary we własne możliwości i od jego dalekosiężnych ambicji. Osiąga to, bo już u studentów pierwszych lat studiów logopedycznych buduje ogromne poczucie własnej wartości, a swoich magistrantów traktuje jak specjalistów najwyższej klasy.

Profesor Grabias to wizjoner, którego myśl wpływa na życie innych, to uczonej najwyższej próby, który prezentuje najlepsze profesorskie cechy, to mistrz dręczony ciągłym niepokojem poznawczym, który wciąż wciela w życie tradycyjne uniwersyteckie wartości.

MISTRZ

Profesor Grabias swoich uczniów obdarza kredytem zaufania, otwiera przestrzenie badawcze, sygnalizuje problem mówiąc: „To jest sprawa!” i zostawia swobodę w odnalezieniu naukowej drogi. Uczniów dyskretnie asekuruje, by nie pobłądzili, nie krytykuje, lecz wspiera, kiedy słabną, pomaga odnaleźć dobry kierunek, kiedy wpadają w myślowe zaułki. Nie gloryfikuje przy tym i nie upiększa. W swoim krytycyzmie bywa jednoznaczny, czasem surowy, ale nigdy wrogi. Wciąż przyświeca mu troska o uczniów – magistrantów czy doktorantów, nie tylko o ich naukowy rozwój, ale również o codzienny byt. W dyskusjach naukowych potrafi słuchać, nie obawia się odmienności w myśleniu, wręcz kredytuje myślenie i zaufanie, czym rozbudza poznawczy głód, który dla niektórych z czasem staje się naukową pasją. Wychowuje, nie wychowując, wciąż daje przykład z siebie. Dla uczniów jest naturalnym autorytetem i przy Profesorze każdy uczeń momentalnie czuje, ile jest wart, otrzymując lekcję godności i powinności. Grabiasowa metoda kształtowania młodych umysłów sprawdza się. Z czasem stał się Profesorem kolejnego pokolenia profesorów.

Profesor Grabias to człowiek, który wierzy w człowieka, to uczonej, który wie, że jego rolą jest ustalanie, jak się rzeczy mają, to profesor, który u swych uczniów szczepi radość poznania. Niezmiernie sobie cenię, że jestem uczennicą Pana Profesora. Dla mnie – z pewnością również dla wszystkich innych Jego

uczniów – prawdziwe są słowa Izaaka Newtona, który wspominając swojego Mistrza Schweitzera, powiedział: „Tylko dlatego widzimy daleko, że stoimy na ramionach olbrzymów”.

Szanowny Jubilacie, zawsze będzie Pan dla nas intelektualnym „Olbrzymem”. I za to Panu serdecznie dziękujemy!

Życzymy dobrego zdrowia, liczymy na dalsze naukowe inspiracje i czekamy na kolejne Pana jubileusze.

Jolanta Panasiuk